MONITOR

Na R. P. 1777.

Nro. XCVII.

Dnia 2. Grudnia

Philoſophia *virtutis indagatrix, expultrixque vitiorum* Apuleius de mundo.

MYślę dziſiay nie tylko nauczyć ale y zabawić czytelnikow moich, tę małą liczbę w Polſzcze, ktora ma doſyć czaſu do czytania mnie pod czas trefienia włoſow ſwoich; à ieźli młoda iaka Dama oſądzi mię za godnego oczu ſwoich, będę ſię miał za ſzczęśliwego. Poſtanowiłem mowić o Filo-

Aaaaa zofii

zofii, o iey użyteczności dla wſzyſtkich ludzi, à ſzczegulniey dla Polſki, ile w tych czaſiech, w ktorych wſzelkich ſzukaią ſpoſobow do zaſzczepienia umieiętności, lub przynaymniey ſzukać mogą. Ale nie ſpodziewam ſię pomyślnego ſkutku bez pomocy Dam, owych ziemſkich Aniołow, ktorych znam władzę, y ktore mogą wſzyſtkiego dokazać, byle ſię na to uſadziły. Wzywam więc wſzyſtkich piękności Warſzawſkich y całey Polſki, ażeby zalecały Monitora, y zachęcały do czytania Go wſzyſtkich młodych Kawalerow, ktorzy im ſzafirkuią, y nadſkakuią. Może tu znaydą wiele prawd dowiedzionych, ktore im ſię ſpodobaią y ktorych mogą zażywać nawet z korzyścią płci białey. Jeżeli otrzymam tę łaſkę, obiecuię tego dowieść, że młody kawaler, ktory tylko oł Filozofem będzie. nie może nigdy ać ſię niewiernym, y że lepiey poznawać y ſzacować będzie płeć białą,

niż

niż wszyscy inni, ktorzy nie wiedzą co to znaczy filozofia, y ktorzy z niey iak z szarletaństwą szydzą.

Coż iest Filozofia? iest to znaiomość lub umieiętność natury, iey Stworcy y siebie samego. To w powszechności iest powiedziano, à zawiera w sobie wszystkie umieiętności, ktore człowiek rozumu swego zażywaiący, poiąć może. Ale że natura iest nieskończona, życie ludzkie bardzo krotkie, niepodobna iest, aby człowiek przyszedł do wysokiego stopnia Filozofii w powszechności. Znaiomość natury na kilka się dzieli znowu części, z ktorych szczegulnieysze są: Fizyka z nayszlachetnieyszą częścią swoią *Chymią*, y Matematyką, ktore tak są potrzebne, tak użyteczne narodowi szczęśliwemu. Znaiomość samego siebie iest nayużytecznieyszą dla wszystkich narodow, a nawet dzikie y nieumieiętne narody maią iakąkolwiek znaiomość tey części Filozofii.

Obacz-

Obaczmyż więc iaki ieſt cel Filozofii y czego nas uczy. Jeſteśmy iey winni naprzod znaiomość bardzo pożyteczną natury, ktorey ona przez wyſoką przebiegłość ciemności obiaśniła. Ona powtorę podaie nam pewne y powſzechne prawidło poſtępkow życia naſzego: ona nas uczy nie tylko poznawania Boga, ale nawet podlegania mu, y ſądzenia, że co tylko ſię nam zdarza, wſzyſtko ſię to dzieie z zrządzenia Opatrzności. Ona nas zaſtania od błędu, y ſprawuie że ſłuſzną cenę każdey rzeczy naznaczamy: ona gani y potępia roſkoſzy, po ktorych żal potym naſtępuie, y ſame tylko trwałe dobra pochwala. Na koniec ona iaśnie dowodzi, że ten tylko ieſt prawdziwie ſzczęśliwym, ktory pomyślności ludzkich nie potrzebuie, iako ten ieſt prawdziwie władnym ktory ſamym ſobą władać może.

Szczegulnieyſzy cel Filozofii oby-

czaio-

czaiowey iest wydoskonalać rozsądek, ludzkość, społeczeństwo, na koniec uczynić prawdziwym patryotą y użytecznym członkiem Państwa: tego zaś nie można dopiąć innym sposobem iak tylko przykładaiąc się przez lat kilka do tey umieiętności, w ten czas ona dopiero czyni prawdziwe uszczęśliwienie obywatelow, ktorzy w społeczności żyią. Prożno młodzi połgłowkowie, ludzie na urzędzie à niepiśmienni, nieucy, ktorzy w iakimkolwiek są kredycie y powadze, chcą ostawiać Filozofią y z oneyże szydzić. Ta Boska, że tak rzekę, nauka iest zbiorem y związkiem tego wszystkiego, co rozum ludzki pomyślił dobrego, y doszedł od tylu wiekow, wydoskonalił, y porządny z tego układ uczynił. Niezliczona iest liczba umysłow polerownych, dowcipnych, przemyślnych, przezornych y przenikaiących, ktorzy od stworzenia pracowali na wystawie-

nie

nie tego kościoła mądrości, à ty ktory twierdzisz, żeś iey się nigdy nie uczył, śmiesz mowić, że ona iest głupstwem. Wieszże co przez to mowisz: powiem ci, ieżeli pozwolisz: oto że iesteś głupim prostakiem, ktory sądzi o rzeczy ktorey nie zna, iak sam wyznaie, podobny do owych lekarzow, ktorzy chcieliby wywołać y ostawić wszystkie sekreta, ktorych nie rostrząsali y ktorych nie znaią.

Staray się raczey wydoskonalić twoy rozum, obracay myśli twoie ku Filozofii, à wkrotce lepiey sądzić będziesz, niż teraz sądzić możesz, zepsuty przykładem większey liczby, zawsze zdrowym maxymom przeciwney. Jeżeli młodość twoia iuż upłynęła, y podeszłym iuż bydź zaczynasz, nie trać dla tego serca. Jakże? rzeczesz na to, przystoi pewnie uczyć się na moy wiek. Za co nie? czyż dla tego, że się długo nie uczyło, trzeba nauki zaniedbać. Jeżeli

nic nad to innego niemaſz zarzucić wiekowi ſwoiemu, winſzuię ci. Nauka Filozofii każdemu ſłuży wiekowi. Poki kto ieſt nieumieiętnym, nie powinien przeſtawać uczyć ſię, zwłaſzcza w materyi, w ktorey idzie o umieiętność obyczaiow y poſtępkow nawet życia. Pamiętay, że ſię umieiętność trafunkiem nie nabywa. Maiątek, honory, wziętość doſtoieńſtwa, mogą was czekać: ale umieiętność Filozofii y cnoty, nigdy ſame nie przyidą. Nabywaią ſię one przez pracę à pracę ſtateczną. Ale ta praca powinnaż was odrażać, ſkoro przez nią nabywacie dobr, wſzyſtkie inne przewyżſzaiących.

Wſzyſcy mogą prawdy dochodzić. Nie wſzyſtko ieſzcze ieſt powiedziano. Zoſtało ieſzcze dla naſzych potomkow wiele do dochodzenia.

W WARSZAWIE
w Drukarni Mitzlerowſkiey.
Za pozwoleniem Starſzych.